
Spacer niedzielny

Autor: Aleksander Szumanski
30.05.2010.

Idziemy na spacer niedzielny
A z dali biją dzwony
Sznur napina kościelny
By wydobyć z nich tony

Tu dzwonów koncert trwa
A mnie męczy życie za dnia
Krawat mam przekrzywiony
A tu biją dzwony

Jakaś mucha za uchem brzękiem gra
A może to nie mucha tylko wycie psa
Taki mały kundelek
Przyplątał się do mnie
Dałem mu precelek
A przy kościele strojnie
Szumią krajkami dziewczyny
Nie idą boso
Wyszły z leszczyny
Poranną rosą
A w kościele święta msza
Pełna taca bez dna
Lud pobożnie pochylony
A tu biją dzwony
Ksiądz ma kazanie
Jak wydobyć dobro ze zła
Słyszać szlochanie
Na dworze mgła
W przekrzywionym świecie
Stoję pochylony
Modląc się za księdza
A tu biją dzwony